

KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Stycznia. — Rok 1837.
Wtorek.

N^o 9.

Jutro, Ś. Hygin.
Wsch: sł: g. 7, min: 58, zach: g. 4, m. 1.

Wieczór onegdajszy u JOO. Xięstwa Jch-
mość *Warszawskich*, był nader liczny. —
Członkowie rodziny Xiążąt *Lubomirskich* ode-
brali smutną wiadomość o zejściu z tego świata
w mieście Rownie, guberni Wołyń: JO. Xżnej
Lubomirskiej, wdowy po Xciu Józefie
Lubomirskim Jenerale b. wojsk pols: i Kasztela-
nie Kiiow:, córki Hetmana Hr. *Sosnowskiego*. —
W zeszłą Niedzielę przy końcu posiedzenia tu-
tejszego Towarzystwa Dobroczynności, ucznio-
wie szkoły tegoż instytutu złożyli życzenia no-
wego roku Członkom, przynieśli w darze swo-
je pisanie, rysunki i wyroby krawieckie, szew-
ckie i introligatorskie, świadczące o ich gorli-
wym przykładaniu się do pracy. Towarzystwo
Dobr: zamierza im dopomódz do dokładniej-
szego rozwinięcia ich zdolności w zawodzie rze-
mieślniczym. Już w dniu powyższym zebrali
członkowie na ten cel składkę wynoszącą złp
30, a każda tego rodzaju ofiara od osob dobro-
czynnych, czy to wpieniądzach, czy w fantach,
czy w narzędziach, złożona w Sklepie ubogich lub
w Red: Kurje: będzie z wwdzięcznością przyjęta.
— Księgarnia Aug: Em: *Gliksberga* przedsię-
wzięła w ciągu niniejszego roku, wykonać no-
we wydanie *wszystkich dzieł Jana Śniade-
ckiego*, w formacie kieszonkowym zupełnie po-
dług znanej edycji Lipskiej Brejtkopfa in-
nych Klasyków Polskich, teraz wychodzącej.
otrzymawszy stosowne do tego upoważnienie,
rozpocznie druk w tym ieszcze miesiącu. Ca-
łe to wydanie w 7 lub 8 tomach zawarte, pomno-
żone będzie obszerną i ciekawą Biografią Autora,
z nowych źródeł czerpaną, i ozdobione pięknym
portretem; o czem później mający się wydać
prospekt w szczegółach doniesie Publiczności. —
Używanie w czasie panujących epidemji oców
aromatycznych, sol alkalicznych, i tym podob-
nych preparacji czyszczących powietrze, wpro-

wadziło do salonów tutejszych nowy rodzaj sprz-
tów; u kilku znakomitych Dam stolicy, biórka
i serwantki zastawione są mnóstwem butele-
czek, kassoetek i flakoników podobne aroma-
ty zawierających. Potrzeba ta chwilowa, zape-
wne wkrótce zamieni się w modę. — (Artykuł
nadesłany.) Dobroć serca i wspaniałość umy-
słu, gdy człowiek posiada, nie może być nie
czułym na cierpiącą ludzkosć. Takie więc tyl-
ko szlachetne przymioty prawdziwem szczęściem
ludzkim nazwać się mogą. Niewymagaliście
wprawdzie tego WW. Piotrze *Modzelewski* i
Karolu *Dombrowiczu*, gdyście moralny czyn do-
pełniali, aby w chwalebnym tym rzędzie ludzi,
publicznie o was wspomnieć; nie mogę iednak
zamileć abym wam nie złożył niniejszym naj-
czulszego podziękowania, żeście biedną familją
w zupełnym niedostatku łaskawie zasilili raczy-
li. Obyście Szanowni Mężowie za tak wspania-
ły przykład ludzkości przez NAIWYŻSZE-
GO sowiecie wynagrodzonymi zostali! *K. Mo-
nasterski*. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości po
Wiecznie przywołani: JPanna *Daszkiewicz* i
JP. *Jasiński*, a po *Nowymroku*, JPanna *Werow-
ska*, tudzież JPP. *Panczykowski* i *Jasiński*. —
Lubownicy sceny i liczni osobisci przyjaciele
ś. p. Wojciecha *Piaseckiego*, dotkliwie czuia
stratę tego znakomitego Artysty i człowieka po-
siadającego serce napełnione licznymi cnotami.
Urodzony w Łęczycy, odbywszy szkoły
w Łęczycy i w Warszawie, zapragnął być uży-
tecznym w zawodzie scenicznym. Krótko pobie-
rał nauki w Szkole dramatycznej, bo nader spie-
sznie rozwijały się w nim zdolności Artysty.
W Sierpniu roku 1821 odbyły się 3 pierwsze
iego wystąpienia przed Publicznością, a między
niemi *Cyd* przekonał iż nowy zwolennik wkrót-
ce stanie się mistrzem. Jakoż następnie powie-
rzono mu główne role młodych bohaterów w

dziełach poważnych, i pierwszych kochanków wkomedji. Wykonanie każdej jego roli poprzedzało zastanowienie się gruntowne, był to Artysta myślący, a należąc do rzędu mężczyzn ozdobionych nader piękną postacią, przedstawiał swą osobą i talentem na scenie widok uroczy. Pragnął widzieć wzorowych mistrzów scenicznych, i w tym celu zwiedził *Paryż*, *Wiedeń* i innych miast wiele. Osobiste jego przymioty zniewalały serca wszystkich którzy go bliżej znali. Tyle przymiotów, tyle talentu utworzyły tarczę, przeciw której zawiść nie mogła walczyć, iakoż w każdym względzie nie miał nieprzyjaciół. Dowodem tego są rzewne łzy wszystkich jego dawnych i dzisiejszych towarzyszy. Publiczność w czasie choroby troskliwie dopytywała się ostaniego zdrowia, a każde doniesienie iż nadzieja nie znikła, wzniewało radość między przyjaciółmi sceny.

Z *Petersburga* 21 Grudnia (2 Stycznia). — Przez Reskrypty CESARSKIE mianowani kawalerami orderów, *S. Alexandra Newskiego*, Członek Admiralicji *Admirał Gall*; Jenerał-porucznicy: Dowódzca odwodowego korpusu iazdy gwardyi: *Knorring*; Senator, Członek rady wojen; *Kijowski* Wojen: Gubernator, a Podolskiej i Wołyńskiej guberni Jenerał-Gubernator Hra: *Gurjew*; *Orła Białego*, *Admirał*, *Rewelski* Wojeński-Gubernator Hra: *Hejden* i Marszałek Dworu Xżę *Dołgoruki*; *S. Włodzimierza* 2 kl: Dyrektor Cesarskich *Petersburskich* teatrów Rzec: R. St: *Gedeonow*; i Wice-Prezes Departamentów Sąd: Senatu *Finlandji* Radzca Stanu *Wallen*. — N. CESARZ Jmść postrzegając z raportu Podolskiego cyw: Gubernatora i z wiadomości podanych przez Ministra skarbu, że w guber: Podol: w pierwszej połowie tego roku uzyskano zaległości podatkowych około 5/8 a bieżących podatków około 4/5, raczył rozkazać, oświadczyć Podolskiemu Cywilnemu Gubernatorowi MONARSZE J. C. Mości ukontentowanie. — P. Minister skarbu oznajmił Rząd: Senatowi, że miał

szczęście przedstawiać N. PANU, iż szczególne MONARSZE zadowolenie, oświadczone Wileńskiemu Cywil: Gubernat: za skuteczne uzyskanie w tamecznej guberni podatków i zaległości z Iszej połowy r. b., należy się byłemu Wileń: teraz Grodzień: Cywil: Gubernatorowi *Doppelmeierowi*. J. C. Mość raczył uznać za słuszną iżby szczególne MONARSZE ukontentowanie oświadczone było terazniejszemu Grodzień: Gubernato: *Doppelmeierowi* za staranie jego o uzyskanie w guberni Wileńskiej podatków i zaległości. (T. P.)

Anglja. — W *Glaskowie* Rada miejska większością głosów odrzuciła wniosek podany przez niektórych obywateli, aby Panu *Robertowi Pil* nadano prawo obywatelstwa tegoż miasta. — *Okonel* tyle z różnych stron *Anglii* i *Irlandji* odbiera listów, że codziennie najmniej 400 zł. pocztę za odbieranie tych listów musi opłacać! — W gazetach *Angielskich* umieszczono obszerny wyrok Cesarza *Chińskiego* przeciw Misjonarzom *Chrześcijańskim* rozszerzającym wiarę w tem rozległem Państwie. Oprócz zapomnień, są przeznaczone surowe kary dla służących rad tych Misjonarzy.

Niemcy. — Król *Grecki Otto* z swą nowo zaślubioną małżonką, na nowy rok mieli przybyć do *Mnichowa* a po krótkim pobycie urodziców (Królestwa *Bawarskich*) udadzą się do *Grecji*. — Uważają, że nagle gwałtowne choroby napadają na różne piasstwo nie tylko domowe lecz i dzikie; te choroby w kilka minut przynoszą śmierć, widziano leżące nieżywyetysiącami sroki, wrony, wróble, i t. p. (We *Włoszech* także przed kilką tygodniami był podobny pomor.)

Francja. — W Izbie *Parów* wniesiono, aby ułożono adres na mowę Królewską zagaiającą terazniejsze obrady prawodawcze, wyznaczono w tym celu deputacją złożoną z 7miu *Parów*, na której czele iest *Hrabia Roa*. — Tak w salonach znakomitych osób, iak w domach obywatelskich nieustannie narzekanie na *Marszałka*

Kłozela z powodu iego nieszczęśliwej wyprawy do Konstantyny; przyjaciele Marszałka mają nadzieję, że przybywszy do Paryża, co w tych dniach ma nastąpić, zdola się usprawiedliwić, a cała wina spadnie na Ministrów, którzy koniecznie żądali aby tę wyprawę uskutecznić nieczekając zmiany powiatu. — Z *Algieru* niema nowych ważnych wiadomości, to jednak pewno, że *Arabowie* tryumfuują i są pewni, iż Francuzi już nieprędko pokuszą się ich napastować. Jednak uważają, że wielu Mahometanów przechyliło się na stronę Francuzów widząc Królewicza Xięcia *Nemur* zakładającego kamień węgielny na meczet! — Po *Karolu X* dwór *Szwedzki* jeszcze nie przywdział żałoby.

Rozmaitości. — Ogromny Dywan który Królowa *Matylda* własną ręką w roku 1066 haftowała, już się zaczyna bardzo psuć, doznał on różnych kolej, ma 212 cali długości, a 18 stóp szerokości, wystawia dzieła Wilhelma zdobywcy i bitwę pod Hastings, przez długi czas był straconym dla publiczności i wiedziało o nim tylko z podań, aż nareszcie Benedyktyni wynaleźli go, w wieku 18tym został własnością miasta *Baże* i jako najdawniejsza starożytność wysoko był cenionym, w czasie rewolucji żołnierze od pociągów zabrali go i chcieli użyć do owiania i zapakowania bagażów, lecz jeden z komisarzy policji, uratował go, Napoleon dowiedziawszy się o niem, kazał go wywieść w sali obrazów; po iego upadku oddano go znowu miastu *Baże* gdzie jest dotąd, ale ponieważ bardzo się zaczyna psuć, Król Francuzów ażeby nie zatracić tej pamiątki, kazał go wziąć do fabryki Gobelinów, gdzie także zupełnie mają być wyrabiane. — Oto spis pierwszych śpiewaczek i śpiewaków na teraźniejszy karnawał zakontraktowanych we Włoszech i tak: w Medyolanie *Prime donny*, Panna *Hajneceter*, *Szoberlechner*, *Tadolini*; Tenory, *Pedrazi*, *Ronzi* i *Guasko*; Bas, *Kartagonowa*, *Marini*, *Skaleza*, rozpoczęcie widowisk zacznie się od opery *Wilhelm Tel*. W Neapolu Panie,

Tawelli, *Manzochi*, *Barilli*; Tenory, *Basado*, *na*, *Palti*, *Mazza*; Bas *Barrhoileti*, *Antoldi*, *Lablasz* syn, zaczęto od opery *Stranjera* Beliniego. Wenecja, Pani *Taczinardi*, *Persjani*, *Mazzareli*, Tenor: *Pozzy*, Bas *Salvatori*, zaczęto operą *Łucja z Lamermora* Donizetego. Turyn, Pan *Szytz*, Tenor *Donzelli*, Bas *Negrini*, zaczęto operą *Inez de Kastro* Persjaniego. Florencja, Pani *Hokkabadati*, Tenor *Storti*, Bas *Ronconi*, zaczęto operą *Torkwato Tasso* Donizetego. Parma, Pani *Palacezy*, Tenor *Duprez*, Bas *Wareze*, zaczęto *Il Pirato* Beliniego. Genua, Pani *Laland*, *Witadini*, *Orlandi*, Tenor *Winter*, Bas *Marini*, zaczęto operą *Un'avventura* przez *Ricego* etc. etc. — Nieiaki *P. Baudret* starzec 75 letni chciał z *Tuluzy* do *Bordo* popłynąć i właśnie gdy wsiadał na statek został tknięty apoplexią i natychmiast żyć przestał, dziedzice iego wiedzieli że on w sukniach miał pieniądze; iakoż w płaszczu który od dawnego czasu nosił znaleźli wiele sufrynów i 64,000 franków w wexlach zaszytych, oprócz tego zostało po nim majątku 500,000 franków! — W Wiedniu umarł Jan *Szenk*, on to napisał operę *Cyrulik wiedeński*, do której muzykę ułożył *Wencel Miler* zmarły przed pół roku, a zatem *Szenk* nie długo przeżył swojego starego przyjaciela. — Amerykanie późnoeni zawsze słyną z ogromnych spekulacji, i tak, teraz osiadający nad rzeką *Mississippi*, są opatrywani w porządne domy, które w lasach *Beauver* robione, składane i 2,000 mil angielskich tamże sprzedawane bywają a bardzo tanio kosztują. — Metrowie nie zawsze dobrze przewidują, i tak, pierwszy Professor Panny *Taljoni* zawsze iej powtarzał, że nigdy nie będzie tancerką i zawsze w chórze baletowym pozostanie, gdy tymczasem ona iest zastępczynią *Terpsychory* w Europie. — *Zabobenny sposób odkrycia złodzieja*. W niektórych prowincjach Anglii używają Biblii i klucza do wysledzenia złoczyńcy, i tak, starzy ludzie którym co ukradną, biorą klucz od głównych drzwi mieszkania swego i kładą go

starannie na 18ty wiersz 50go psalmu i daia go do trzymania dwom osobom, które najprzód nazwiska podejrzanych o kradzież lub zbrodnią pokolei, a następnie wiersz psalmu wynawiaia. Jeżeli podczas tych ceremonii biblja się ruszy, ten jest winien którego nazwisko było wymówione, lub przeciwnie. — Jedna z gazet niemieckich umieściła niedawno ogłoszenie, iż która z Dam nie ma jeszcze męża, niech da znać do redakcji a wszystko będzie ułatwione do wynalezienia go. Donosi ona bowiem iż przed kilką miesiącami wypłynęły z Anglii do Osad 4 okrety, każdy z 250 pannami do wydania. — Niedawno w Anglii w rzece *Scerwill*, stolarz złapał siecią szczupaka 26 funtów ważącego, 4 stopy i 5 cali długiego. Osobliwość tę ofiarował on Xciu *Weligtonowi*, który za nią sówicie wynagrodził. — W *Bruxelli* widziano świeżo zadziwiający przykład wierności i przywiązania pudła. Pies ten chodzi codziennie o jednej godzinie przed tamieczny ratusz, i układszy się przed bramą, zdaie się na kogoś oczekiwac. Pan tego zwierzęcia w ostatnich rozruchach poległ na temże miejscu gdzie go teraz jego wierny przyjaciel leżąc, oczekuje. — Wyrachowano, że *Aneta* klacz Lorda *Sejmur*, która na kilku wyścigach koni we Francji i Belgji została zwycięzcą, przyniosła inż swemu Panu 700,000 fr.; dobry z niej bardzo list zastawny, dodaie gazeta Antwerpska.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Tomaszewski Biskup z Kalisza, Iliabia Mitrowski i Huba Ases: Kol: z Petersburga, Lewicki Tytular: Rad: z Mohilewa, Bolen Jenerał z Kiele, Szubert Ad: Dzie: z Wąkezewa, Zdziechowski Rom: Dzie: z Mieczkowa, Pensas Pułko: z Mitawy, Grosser Wil: Ob: z Hamburga, Wagner Hen: Kupiec z Berlina.

DONIESIENIA.

Wprost Teatru Wielkiego w domu W. Łagiewnickiej Nr 463, utworzoną została NOWA KAWIARNIA, w której przy rychłej ułudze, w dwóch Wielkiego Teatru wieczory uprzyjemniane będą Muzyką.

Dnia 7 b. m. zgubiono na Targu za Zieloną bramą ŁANCUSZEK złoty z ŁUCZYKIEM roboty

Paryżkiej. Uczciwy znalazca gdy zwróci do Bruckarni Kurjera, otrzyma, jeżeli zechce, przyzwoitą nagrodę.

Prawnicy zajęte Ruchomości, iako to: Komoda, Kanapa, Krzesła, Biórko, Stoły, Szafy, Lustro, Fortepjan, w Warszawie przy ulicy Bonifratskiej pod Nr 2168, w dniu 30 Grud: 1836 r./11 Styc: 1837 r. o godz: 11 z rana; w tymże dniu o godz: 2 z połud: przy ulicy Topiel, pod Nrem 2816 Lit. A, Komoda, Kanapa, Krzesła, Szafy, Łóżka, Stoły, przez publiczną Licytacją sprzedani będą.

Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.

Pod Nrem 1274 przy ulicy Nowy Świat, są do naiecia na dole i na I szem piątrze MIESZKANIA z Meblami lub bez Mebli w każdym czasie; wiadomość u Mahoniabauma Właściciela domu Nr 1412 przy ulicy Zielnej.

Potrzebny jest GUWERNER w Warszawie, uosposobiony w nauki klasyczne i mówiący biegle po francuzku, mający świadectwa dowodzące znajomości w swym zawodzie, może się zgłosić przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1403, na dole obok Rzędy domu.

Sekwestrator do Podatków Skarbowych i optat Miejskich w Cyrkule 9 i 10 przeznaczony. Czyni wiadomo Szanownej Publiczności, iż Ruchomości, stósownie do polecenia Urzędu Muncypalnego z d. 21 Grudnia 1836 r./2 Stycznia 1837 r. za Nr 1, 20 23, 721 z Grudnia z Wydziału Kass wydanego, zajęte na rzecz zaległych Podatków Skarbowych Miejskich w dniu 30 Grudnia 1836 r./11 Stycznia 1837 r. o godzinie 11 z rana pod Nr 396, przy ulicy Krakowskie Przedmieście iako to: Stoły, Krzesła, Obrazy, i t. p. niezawodnie sprzedane zostaną, oraz pod Nr 412, przy tejże samej ulicy różne Meble i Bezkido Wódki, i o godzinie 1 z południa pod Nr 3025, przy ulicy Czernałkowskiej w domu P. Tywolskiej różne Sprzęty domowe. *J. Matuszewski.*

* * Ktoby wiedział o pohycie lub śmierci Kazimierza Sakowskiego (Szakowskiego), na teraz mogącego liczyć wieku 62 lat, raczy łaskawie wiadomość udzielić listownie lub osobiście Dzierżawcy posesji domu w Warszawie Nr 1193 przy ulicy Pańskiej, Gorzkowskiemu, albo sam poszukiwany, w toż miejsce zgłosi się.

W domu pod Nr 627 przy ulicy Trębackiej, jest do wynajęcia każdego czasu SKŁEP z Pomieszczeniem i wszelkimi rekwiizytami lub bez, i całe I szepiętło od Wielkiej nocy, które mogą być zdadne na Handel korzeny, Szynk i Traktjeruia, lub na inny proceder; wiadomość u właściciela.

PANTALJON mahoniowy, mało używany, do sprzedania lub wynajęcia pod Nr 615, przy ulicy Danie-

lewiczowskiej u Właścicielki domu na dole; widzieć go można codziennie od 9 z rana do 2 po południu.



Miedzy Błoniem i Warszawą w dniu 8 b. m. i r. zgubiono Puljares, w którym znajduje się paszport do Adolla Patzigh Ogrodnika z Berlina należący i kilka innych drożnych i pocztowych świadectw, przeto kto go znalazł zechce go oddać za nagrodą 3 talary, do Właściciela Hotelu Lipskiego przy ulicy Bielańskiej, pod Nrem 603.

PACZKI w 4ch gatunkach, iako to: z konfiturami, iabkami, migdałami i powidłami, o których w onegdajszym kurjerze doniosłam, nie już pod Nr 454, lecz pod Nrem 371, obok Dobroczyńności; przytem mam zaszczyt przeprosić Szano: Publiczność że dla niedogodności pierwszego lokalu zawiadamiam.

M. Ptaszyńska.

W dniu 30 Grud: 1836/11 Stycz: 1837 r. o godz: 10 z rana w Warszawie przy ulicy Tamka, pod Nr 2582, Kanapy, Krzesła, Stoliki, Szafy, Obrazy i t. p.; w tymże dniu o godz: 3 po południu, przy ulicy Elekoralnej pod Nrem 748, Stoliki, Lustra, Krzeselka i Szafy, Bufet, Zegary, i t. p., takowe przez publiczną Licytacją sprzedani zostaną.

Edward Marjowski K. T. C. W. M.

Dwa MAGLE Angielskie, w zupełnie dobrym stanie do nabycia z wolnej ręki. Wiadomość pod Nr 163, w Gdańskiej Pivniey u P. Szajnowskiej.

Zgubiono MIARE na Pierścienki, złożoną z 28 sztuk Obrączek, z nazwiskiem *Kielh*. Znalazca, raczy takową oddać na Krakowskie Przedmieście pod Nr 417, za nagrodą.

Na zasadzie upoważnienia JO. Xięcia N. K. ogłasza się Licytacja publiczna głośna na dostawę do Pałacu Belwederskiego do łożek 20tu Bielizny pościelnej i innych Artykułów. Licytacja rozpocznie się in minus od summy złp: 6,434 gr: 20. Zatem mający chęć podjąć się dostawy, zechcą stawić się w Biurze podpisanego w domu przy ulicy Alea pod Nr 1715, dnia 13/25 b. m. o godzinie 12 z rana zapatrzwszy się na Wadjum gotowizną lub też w listach zastawnych w 1/6 części summy anszlagowanej. Warunki każdego dnia wyiawszy Święta od 9 do 12 godziny z rana w tymże Biurze odczytać można. P. O. Intendenta Łazienek i Belwederu *Michałowski*.

Komora Konsumowo Składowa w Warszawie. — Zmocy ogólnych rozporządzeń, iak niemniej w myśl Reskryptu Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, z dnia 6/18 Grudnia 1836 r. Nr 99,898, podaje do publicznej wiadomości, iż Wina Węgierskie od r. 1835 na Składowach pod dozorem Sekcji Wodnej Komory tutejszej będące, którym termin ostatecznie

po dzień 1 Grudnia r. z. 1836 do opłaty należności celnej był oznaczonym, a dotąd takowej właścicieli onych pomimo wezwania Komory nieoptali, przez publiczną głośną Licytacją więcej dalszemu sprzedani zostaną. Pierwsza partja takowego Wina w ilości beczek 125 i Lagru beczek 6 w dniu 31 Grudnia 1836/12 Stycznia 1837 r. o godzinie 9 z rana na publiczną głośną Licytacją w piwnicach pod Kościołem Panny Marii przy ulicy Przyrynek Nr 1883 położonym, szczegółowo lub ogółem, iak zgromadzeni ubiegający się żądać będą, wystawioną zostanie. Po ukończeniu w ten sposób sprzedaży wymienionej partji Wina, obecna Publiczność jednocześnie uwiadomioną będzie w którym miejscu następnich partji i ziakieli ilości beczek złożonych dalszy ciąg sprzedaży przedsięwziętym będzie; sprzedaż takowa codziennie od godziny 9 z rana zaczynać prowadzoną i aż do zupełnego ukończenia z wyłączeniem wszakże Świąt uroczystych kontynuowaną będzie. Każdy więc chęć nabycia Win w drodze tej Licytacji mający w miejscu i czasie wyżej oznaczonym znajdować się zechce. W Warszawie dnia 26 Grudnia 1836/7 Stycznia 1837 r. Inspektor I. Dyrygujący Służbą Komory *Zarnowski*. Adjunkt w Z. *Beyer*.

Dnia 7/19 Stycznia 1837 r. o godzinie 4 po południu, odbędzie się przed Wojciechem Trojanowskim, Reientem Kancelarji Ziemiańskiej Województwa Mazowieckiego, Licytacja czyli ostateczne przyzadnienie Nieruchomości pod Nr 413 Lit. G. i 971; w Warszawie przy Ogrodzie Saskim i ulicy Graziocznej narożnie położonych, łącznie sprzedać się mających. Licytacja zaczyna się od Summy 120,000 złp: z której 25,000 złp: pożyczki Skarbowej potrąca się, a wadium 10,000 złp. wynosi. Dochody po potrąceniu Podatków, Kwaterunku i Składek miejskich czynią złp: 9,312 rocznie. Warunki przejrzyć można u podpisanego Reienta i Mecenasa Podbielskiego zamieszkałego pod Nr 981. *Wojciech Trojanowski Reient*.

Prawnie zajęte Ruchomości iako to: Szafa oliszowa politurowana do sukien. Kantorek ieszonowy, Zegar ścienny z wagami, Kanapa, Krzesła, Śledzi Achatków 29, Śledzi Szotów beczkę 1 i t. d. tu w Warszawie przy ulicy Twardej, pod Nr 1079, przez publiczną Licytacją w dniu 30 Grud: 1836/11 Stycznia 1837 r. o godz: 10ej z rana sprzedane będą.

K. A. Garbowski K. T. C. W. M.

TABELLE do SPISU Wojskowego, oraz Tabelle do Ksiąg Meldunkowych, sprzedają się w Drukarni przy ulicy Podwal Nr 522, których nabyć można w każdym czasie.

W Główniej Polowej Prowjantkiej Kommissji Czynnej Armji w Warszawie przy ulicy Nowy Świat w domu pod Nr 1286 posiedzenie swe mające, odbyła się w dniu 28 i ostatecznie 30 Grudnia 1836 r. 9 i ostatecznie 11 Stycznia 1837 r. targi na dostawę dla Biura tej Kommissji pismiennych Materiałów potrzebnych w ciągu całego 1837 r. kłoby życzył przyjąć takową dostawę, raczy zgłosić się do Główniej Prowjantkiej Kommissji, w której będą odczytane w tym względzie warunki, przystępujący zaś do targu ma w gotowości złożyć wadium 4,000 rubli Asygnacjami. W Warszawie Grudnia 24 dnia 1836 r. fStycznia 5 dnia 1837 roku. Zarządzający Kommissją *Butatowicz. M. Krupka* Członek. Członek 7 klas: *Maiewski*. 8 klas: *Bławatski*. Członek Kommissji *Semenko*. 9 klas: *Tynowski*.

Urząd Muncypalny Miasta S. Warszawy.

W załatwieniu prośby Starozakon: *Lewka Herzkowicza* Słupek, na teraz pod Nr 2108 zamieszkałego, o udzielenie Duplikatu nowej **KSIAŻKI** Legitymacyjnej w miejsce zagubionej takież od Kommissarza Policji Administracyjnej Cyrkulów 4, 5 i 6, na zasadzie upoważnienia Urzędu Muncypalnego z dnia 26 Sierpnia 1834 r. za Nr 324/7,584 z Sierpnia 33 wydanego pozyskaną, wzywa niniejszym każdego kłoby posiadat lub sobie przywłaszczył, aby takową sam w Urzędzie Muncypalnym Sekcji Biletów złożył; ostrzegając przytem Mieszkańców iż rzeczzone przesiedlenie niniejszym umarza się, a ztąd w razie dostrzeżenia w obcym reku, posiadacza onego za nieprawego właściciela uważali i o tem najbliższemu Kommissarzowi Cyrkulowemu znać dali. Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński*. Sekretarz Generalny *G. Jahotkowski*.


Przybyła tu z Berlina *P. Karolina Buchhorn*, mieszkająca przy ulicy Leszno w domu pod Nrem 736, wzwana dla dawania lekcji, robienia **KWIATÓW** i **KROJU SUKIEN**, przewyższyła wszelkie w tej mierze oczekiwania. Pomniąc akuratność w przybywaniu na lekcje, nie można przemilczyć doskonałego sposobu dawania lekcji, i szczególniejszego daru wytłumaczenia, na czem rzeczywiste i trafne zrozumienie przedmiotu polega, tak dalece, że każda uczennica po jednej wziętej lekcji powtórzenia onej nie potrzebowała. Kwiaty jej odznaczają się szczególniejszym zbliżeniem do natury i wykonane są z największą dokładnością. Sukniesposobem ijskrozone, najakuratniej do figury mogą być tracone z taką pewnością, że nie potrzebują zwykłych poprawek. Taniósć nakoniec wymaganey zapłaty, jest najlepszym zachęceniem do korzystania z pobytu Pani Buchhorn w Warszawie. C. Z. C. W. B. K.

KSIAŻKA Legitymacyjna należąca do Antoniego Lisowskiego zagubioną została; uprasza się o oddanie do Cyrkulu 10.

Ponieważ ogłoszone w Kurjerze Warsz. Targi, na dostawę potrzebnej ilości Łodu dla rządowego Warszawskiego Aptecznego Magazynu w Sierakowskich Koszarach przy ulicy Konwiktorskiej eksystującego, z powodu niezgłoszenia się konkurentów do skutku nie przysły, przeto powtórnie podaje się niniejszem do wiadomości powszechnej, iż na też dostawę Łodu, naznaczają się powtórnie targi na dzień 29 Grud: 1836/10 Stycz: 1837 r., a przetargi 2/14 Stycz: 1837 r., zawsze o godz: 10 z rana. Życzący więc wziąć na siebie powyższej dostawy, zaopatrzywszy się w odpowiednie wadium, przybyć zecheą w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, gdzie o szczegółowych warunkach bliższą wiadomość powziąć można.



W Stadzie tutejszem, są nie tylko iak zwykle corocznie Tryki do sprzedania lecz i Macior 100 rassy szlachetnej, zbywające od Etatu które sprzedane być mogą. Maciory te są zupełnie zdrowe i w najlepszych latach, a o iakości wełny każdy komu stado tutejsze ieszcze nie iest znane, na miejscu najlepiej przekonać się potrafi. Tryki w każdym czasie wybierane być mogą, Maciory zaś dopiero po strzyży które zwykle w pierwszych dni Maia ma miejsce. Kamyszów pod Szkalbimierzem dnia 4 Stycznia 1837 r. *Ludwik Wośński* Rządca.

 Pewna Osoba przechodząc ulicą Senatorską, zgubiła **DOWÓD KOSZTOWNOŚCI** z zastawu w Banku położonej na zł. 360, pod Ner 11,257, która przyaresztowała i prolongowała.

Tekla Popławska zgubiła **KSIAŻKĘ** Legitymacyjną. Uprasza znalazcy o oddanie do Urzędu Muncypalnego.



FORTEPIAN nowy mahoniowy, o pół 7ej oktawy, iest do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1379, w oficynie.





BIELIDŁO (blanche) w Aptecz przy ulicy Chłodnej Nr 926, od dawna z swej dobroci znane i nie wpływające pod żadnym względem szkodliwie na płeć, świeżo przysposobione, zaleca się.




Podpisany wracając z Warszawy w d. 2 Stycz: r. b. między wsią Michałowem a Zegrzem w Obwodzie Warszawskim, o godz: 5 po południu, w lesie napadniętym został przez 3ch żydów którzy gwałtownie zabrali parę koni, maś i ieden brudno kasztanowaty lat 8, drugi kary lat 6, z Saniami i Wasągami Konieckim, oraz **PŁASZCZ** ciemno szaraczkowy z futrem szopowem u kotnierza, **KOZUCH** i inne rze-

czy, tudzież gotówką zł. 153 gr. 6; z wspomnianych złoczyńców jeden miał lat mniej więcej 20, bez brody, twarzy pociągłej, drugi w wieku średnim, twarzy okrągłej z brodą. Uprasza każdego, koby mógł powziąć jaką wiadomość o tychże niecie, i udzielenie zawiadomienia na koszt pod Nrem 1342, ulica Sto-Krzyzka, wspomniony podpisany, przy podziękowaniu wynagrodzi. *Ignacy Ciecierski* Obywalec z Pułtusk.


 W Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej pod Nr 603, sprzedają się Wina w różnych gatunkach, iako to: Beńskie, Francuzkie czerwone i białe, Szampańskie, Hiszpańskie iako to: Malaga, Madera i Dry Madera, oraz prawdziwy Ocet Francuzki, po niższej cenie, końcem przedszego wyprzedania.

 Przyjmuja się obstalunki wszelkiego rodzaju HAF TÓW srebrem i złotem, podług wzorów przez Rząd przepisanych dla wszelkich klass, po cenie umiarkowanej; dowiedzieć się można pod Nrem 1259 Lit: A, ulica Nowy Świat, wchodząc w kamienicę po lewej stronie, na 1ste piętro.

Jan Pawlak zgubił KSIĄŻKĘ Legitymacyjną; znalazca raczy takową oddać do Cyrkuła 10go.


 Jest do sprzedania z wolnej ręki Dom nowy murowany, położony na rogu ulic Marszałkowskiej i Chmielnej, Nr 1535. Dom ten mieści w sobie wszelkie dogodności gospodarskie. Życzący nabyć ten dom, raczy się zgłosić do Fabryki lamp przy ulicy Bielańskiej, Nr 608.

Handel Galanterji M. A. Lewandowski przy ulicy Krak: Przedm: wprost Kościoła OO. Bernardynów, otrzymawszy świeże transporty nowych Towarów, z pomiędzy innych poleca Szanownej Publiczności rozmaite gustowne BIZUTERJE brązowe do toalety damskiej i Męzkiej, WACHLARZE najnowszej PORTE BOUQUET do trzymania wręku, iako też do upięcia do boku u sukien, PERŁY Bourignon w najlepszym gatunku i inne ładne i trwałe imitacje. Wyroby różne z perłowej macicy, rozmaite przedmioty z muszli oprawne w stal, WAZONY i inne Obiekty alabastrowe, TACE, KOSZYKI, i t. p. w najnowszym guście blaszane lakierowane, TABAKIERKI i CYGARNICZKI Szkockie, STRUNY prawdziwe Rzymskie, Angielskie SZCZOTKI i SZCZOTECZKI do zębów i rozmaite inne Galanterje do Toalety i do ustroienia Serwantki w najnowszym guście, oraz MASKI Ałasowe i inne gatunki.

 Złotych 18 nagrody temu który odda do Drukarni Kurjera Okulary w złoto oprawne, wczoraj na ulicy Żabiej zgubione.

W przecieździe z Warszawy do Augustowa, w czasie Noclegu z d. 7 na 8 Grudnia 1835 w Karlinie Ry-

dzewo zwaney, w Obwodzie Łomżyńskim nadzose, skradzioną została WALIZA od powozu z następującemi rzeczami: Salop 2, iedna z kazimiru ponso-wa wbiałe desenie i szlaki, białym atlasem podszyta z peleryną, 2ga atlasowa czarno granat, białym podszyta atlasem do figury, Kamizelka 4, atlasowa czarna gładka, takąż wdesen mały, lila w deseni czarna sukienna do mundur, guziki z ortami, Piór strusich damskich 3, Mundur ciemnozielony z ponso-wym kołnierzem, Spodnie czarne sukienne, Halstuch, Chustka fularowa damska na szyję koloru dzikiego w kraty i bukiety, Chustka wełniana na szyję popielata po rogach kwiaty, Chustka biała męzka na szyję, Chustek batys: 3 do nosa znak A. H., Koszul damskich dziennych 3 ztych iedna nowa, znak A. H., Koszul męzkich 2 znak W. H., Prześcieradeł 3 znaki A. H. i A. Z. i bez znaku, Kołdra pikowa biała z frenzlą, Para Bucików Paryzkich popielatych z boku sznurowanych i takichże par 2 czarnych atlasowych, 4 par trzewików czarnych atlasowych, 2 par butów, Dywan niebieski w czerwony deseni. Kto-by o takowych rzeczach powziął wiadomość i doniósł do Drukarni Kurjera, otrzyma sowitą nagrodę.

 Kto by sobie chciał mieć FORTEPIJA-NISTE, gdzie wieczory tancujące wywa-ia, niech się raczą zgłosić pod Nr 66, w Starem mieście, na 3cie piętro od ulicy.

DONIESIENIA Z BIURA ZLECEN Nr 473 Lit: C.

Dwa MAGLE do sprzedania nowe, wygodne, z wszelkimi porządkami, przy ulicy Trebackiej pod Nrem 634.

STANCJA wygodna na 3m piętrze pod Nr 125 przy ulicy Piekarskiej, iest każdego czasu do wynajęcia.

Rysopis skradzionej Klaczy. Klacz skradziona w mieście Makowie w d. 21 Grudnia r. z. Klacz zaś takowa ma lat 7, maści zupełnie karej, z gwiazdką na czole, cętki ma małe z lewej strony przyszczerzęc także na lewej nodze przedniej w środku łopatkki ma cętkę małą białą. Właściciel tej Klaczy iest zamieszkały w wsi Krzyżowa Dybaczyna zwaney, w Obwodzie Pułtuskim położonej, nazywa się Adam Leszczyński; iezeli by kto przeiął takową, może wprost do właściciela powyżej rzeczonego adressować, i na koszt takowego przez Poczte na Makow przesłać, a pewnie odbierze przyzwoitą nagrodę.

W dniu 4 b. m., zginęło pewnej Danie w teatrze lub przed teatrem Rozmaitości Boa tumakowe, mało używane, łaskawy znalazca raczy takowe odnieść do Biura Zleceń przy ulicy Wierzbowej, za nagrodą zł. 20.

DONIESIENIA z BIURA JNFORMACYJNEGO.

SALA LICYTACYJNA w domu przechodnim Rezlara zwanym Nr 451, między Senatorską ulicą a Krakowskim Przedmieściem jest otwartą każdego dnia od godziny 9 rano do 2 po południa i w te godziny przyjmują się przedmioty poruczone na sprzedaż, iako też skuteczniejszą się wypłaty za sprzedane przedmioty wyiawszy dni Licytacyjne wktórych tylko do godziny 11 te operacje się odbywają. Kto odbiera przedmiot wystawiony na Licytację a niesprzedany opłaci 5 od sta za wszelkie koszty; z Sum zaś pochodzących ze sprzedaży przedmiotów potrąca się 10 od sta. Od Precjozów zaś w proporcji o połowę mniej. Każdy przedmiot bez wyjątku oprócz towarów hurtowych przyjmuje Antreprzyza, uprasza tylko aby łaskawie zaufaniem ią zaszczycaliący raczyli cenę proporcjonalną do Licytacji ustanowić, nikomu bowiem nie jest wzbronionno dopilnować się aby przedmiot za tanio nie został sprzedany. Licytacja na teraz rozpoczyna się od godziny 11 zrana we Wtorki, Srody i Czwartki, a za nastaniem dłuższych dni stósownie do żądania w godzinach po południowych odbywać się będzie. Na licytację Wtorkową d. 10 Stycznia pod prezydencją W. Noskowskiego Reienta oprócz wielu Futer, Żegarków, Szalów, Garderoby, Bielizny, Mebli, Luster, Sukien, Lamp, i wielu rozmaitych przedmiotów sprzedane będą para Koni poiażdowych, młodych i zdrowych. J. Kaczanowski.

Biuro Wszelkich Prywatnych Poruczeń.

W Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w Pałacu JW. Hra: Winc. Krasińskiego, Nr 410, na przeciw pałacu Kazimierowskiego.

Otwarte z początkiem r. b. za upoważnieniem Rządu, Bióro wszelkich prywatnych poruczeń, o którym pisma publicznie doniosły, ma honor upiawdować, iż pomiędzy innemi, nie przerwanie zajmować się będzie: 1) Redakcją Listów, Prośb, Rekursów, Memorjałów, bąc do Władz Rządowych, Administracyjnych i Sądowych, bąc też do osób prywatnych. 2) Informowaniem stron we względne przepisy dotychczasowych uzyskania pensji emerytalnych, wsparć, szlachectwa. 3) Poszukiwaniem Dowodów tegoż szlachectwa, oraz ułatwieniem tego wszystkiego, co do wywodów onego potrzebnem się być okaże. 4) Posredniczeniem w sprzedażach Dóbr, Domów i innych nieruchomości, wyszukiwaniem Dzierżaw, lokacji Kapitałów, oraz ogłoszeniem najmu Lokalów w Warszawie. 5) Dostarczaniem do domów prywa-

tnych Nauczycieli i Nauczycielek, do trudnienia się edukacją od Rządu pozwoleniamiących. 6) Wskazywaniem Rządcoów Dóbr, Ekonomów, Zastępców Wójtów Gmin, Buhalterów, Pisarzy, Fabrykantów. 7) Obieraniem Obróńców do wszelkich Instancji Sądowych, tudzież dopilnowaniem spraw. 7) Podawaniem do Pism publicznych, rozmaitych żądań, przyjmowaniem wkomis Ruchomości, iako to: Obrazów, Rycin, Książek i t. p. 9) Przyjmowaniem Prenumerat na Pisma. Biuro prywatnych poruczeń, zamierzyszy ułatwiać tak powyższe, iak i wszelkie inne temu dawane zlecenia; starać się będzie odpowiedzieć w zupełności oczekiwaniu, a to przez rychłe i dokładne wykonanie przytetych na siebie zobowiązań, uprzedzając, iż honorarium opłaca się po ukończonym interesie, wyiawszy wszakże przypadki, w których sam rodzaj onego, zaliczenia z góry wymagać będzie. Listy tylko franko przyjmowane będą. — Warszawa dnia 8 Stycznia 1837 r.

Ignacy Lesięcki Kandy: Mag: Pr: i Admi:

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. SNIADANIE: Udziec sarni z rożną z podługą, Pieczeń wołowa po huzarsku, Zrazy z kaszą tatarską, Cynadry wołowe, Potrawa z kaczek z perłową kaszą, Makaron z pieca, Kapuśniak z wędzonką i Rosół. **KOLACJA:** Kwiezoły skierniewskie, Zając z rożną, Koitety cielece odbiane, etc.

*** Dziś w Kawiarni u Sokołowskiego przy ulicy Trebackiej na Iem piątrze Nr 640, grać i spiewać będą Panny *Hessen* Luiza i Paulina. Zacznie się o 6.

*** Dziś w Lokalu u *Kamińskiego* przy ulicy Trebackiej i Nowo-Senatorskiej pod Nr 632, **KWINTET Kurzątkowskiego** grać będzie najnowsze sztuki, Opery, Walce i Galopady dla uprzyjemnienia wieczoru Gościom zgromadzonemu. Zacznie się o 6.

*** Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Krakowskiej Przedmieście Nr 427 na Iem piątrze, grać i spiewać będą Panny *Hessen*. Zacznie się o 6.

Wczoraj wyciągnięte Nra 50.—43.—85.—30.—74.

Dziś rano zimna stop: 0. Wczoraj w połud: ciepła 2.

Dziś w Wielkim Teatrze niema widowiska, dla słabości J. Pani *Halpert*.

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś 50,000 *Talarów. Estella. Dwa Posaggi.* (Wczoraj dano *Wiecznie* zamiast 2ch z tych dzieł pierwzych.) Jutro *Komiarz.* 2gi raz *Pan Kaka*da.

SZWAJCARJA CUKROWA codzień, w Cukierni *Bellego* na rogu Podwala i ulicy Senatorskiej.